

ZGROMADZENIE PANIEN OFIAROWANIA N. MARYI P. I JEGO USTAWY (1627—1955)

Wstęp

Zgromadzenie panien prezentek, z domem macierzystym w Krakowie przy ul. św. Jana 7, pierwsze polskie zgromadzenia zakonne, powstałe trzysta lat temu, nie posiada jeszcze naukowo opracowanej historii. Istniejące krótkie szkice¹ mają charakter raczej informacyjny a częściowo są nawet niedokładne. Obszerniejszy artykuł H. Barycza² o charakterze naukowym obejmuje tylko jedno zagadnienie, pracę wychowawczą zgromadzenia.

W obecnym artykule, który stanowi część obszerniejszej pracy o ustroju prawnym zgromadzenia panien Ofiarowania N.M.P., przedstawię rys historyczny zgromadzenia i jego ustawy. Opieram się głównie na rękopisach mało dotychczas znanych i naukowo nie wykorzystanych, zgromadzonych w archiwum domu głównego zgromadzenia, jak również w archiwum Kurii Biskupiej w Krakowie i klasztoru sióstr wizytek w Krakowie.

¹ W i e t z — B o h m a n n, *Rys historyczny zgromadzeń zakonnych obojej płci*, Warszawa 1848, II, 206—7; H o s z o w s k i K., *O znakomitych zasługach w kraju rodziny Korycińskich*, Kraków 1862, 141—58; M i ś W., *Zgromadzenie zakonne PP. Prezentek u św. Jana w Krakowie*, Bytom 1902.

² B a r y c z H., *Kartka z dziejów staropolskiego wychowania dziewcząt*, *Nasza Przeszłość* 4 (1948) 157—78 i osobna odb.

R o z d z i a ł I.

Rys historyczny zgromadzenia

1. Początki fundacji (1627—1650)

Początki zgromadzenia panien Ofiarowania N.M.P. czyli panien prezentek sięgają wieku XVII. W roku bowiem 1627 dnia 31 maja, biskup krakowski Marcin Szyszkowski³ eryguje w domu przy ul. Szpitalnej fundację dla wychowania dziewcząt, zwłaszcza sierót. W dyplomie erekcyjnym są zawarte statuty, w języku polskim, pt. „Krotka instructia”, gdzie jest podany zarys organizacji fundacji, jej cel i środki do osiągnięcia celu.

Nie było to jeszcze zgromadzenie zakonne, ale fundacja pobożna, pod opieką i zarządem Kościoła.

Fundatorką dzieła wychowania i kształcenia sierót i innych dziewcząt była pobożna wdowa, szlachcianka Zofia Czeska z domu Maciejowskich⁴.

Fundatorka z własnych dóbr a także przy pomocy pobożnych ofiarodawców przygotowała dla celu fundacji dwie kamienice (położone obok siebie) przy ul. Szpitalnej, odnowiła je i przebudowała, oraz uczyniła odpowiedni zapis w księgach radzieckich miasta w r. 1621 i 1622. Dla dopilnowania robót, fundatorka zamieszkała już dnia 20. VI. 1626 r. w przebudowanym domu, a dnia 27. II. 1627 r. za pozwoleniem biskupa poświęcono kaplicę pod wezwaniem Ofiarowania N. Maryi P. Zaraz też poczęła fundatorka gromadzić na wychowanie sieroty i inne dziewczęta, tak że pod koniec 1627 roku było na utrzymaniu domu 20 osób (sieroty, konwiktorki, służące), a w następnym roku już 30 osób⁵.

³ *Dyplom perg.*, Kraków 31. V. 1627.

⁴ Z Maciejowskich herbu Janina, wdowa po Janie Czeskim herbu Jastrzębiec, zob. H o s z o w s k i K., *O znakomitych zastugach w kraju rodziny Korycińskich*, 141.

⁵ Ręk. „*Historya Domowa*” k. 1 i 2. — Głównie na podstawie tego rękopisu podaje historię zakładu wychowawczego i zgromadzenia panien prezentek H o s z o w s k i K., *O znakomitych zastugach w kraju rodziny Korycińskich*, 141—158. Również popularny szkic: M i ś W.,

Znaczną pomoc okazali Zofii Czeskiej i służyli jej radą OO. Jezuitów z klasztoru św. Barbary. Im też bp Szyszkowski zastrzegł kierownictwo duchowe fundacji (spowiedź, nauka katechizmu), a kierownictwo i pomoc w sprawach majątkowych dwóm prowizorom wybieranym z bractwa miłosierdzia istniejącego przy kościele św. Barbary⁶.

W roku 1631 zwiedził zakład nuncjusz apostolski arcybiskup Honorat Vicecomes (Visconti), bawiący wówczas w Krakowie i okazał zadowolenie z dobrego prowadzenia zakładu⁷. W dwa lata później wydał dyplom⁸, którym w mieniu papieża zatwierdził akt erekcyjny fundacji wystawiony przez biskupa Szyszkowskiego i statuty fundacji. Zatwierdził też pismo biskupa Szyszkowskiego z 30. VII. 1629 r. pozwalające na odprawianie Mszy św. w kaplicy zakładu, ale nie zgodził się na pozwolenie dane przez biskupa odnośnie przechowywania w tej kaplicy Najśw. Sakramentu. Wprowadził jednak nuncjusz apostolski pewne zmiany w statucie fundacji, odnośnie przełożonej domu i wyboru prowizorów. Zastrzegł też, że nie wolno zmienić fundacji albo jej przenieść na inny zakon, wolno natomiast, za zgodą biskupa, dodać inne ustawy albo zmienić już istniejące.

Zapiska w kronice domowej umieszczona pod rokiem 1644 mówi⁹, że fundacja się rozwijała, zyskiwała nowe fundusze, głównie przez zapisy różnych dobrodziejów zakładu. W tym roku na prośbę fundatorki wydał też bp Piotr Gembicki dyplom¹⁰, którym zmienił nieco statut fundacji, mianowicie zamianował prowizorem i defenzorem zakładu każdorazowego księdza archiprezbitera kościoła N. Maryi P. w Krakowie, odebrał bractwu miłosierdzia i przełożonym OO. Jezuitów klasz-

Zgromadzenie zakonne PP. Prezentek u św. Jana w Krakowie, Bytom 1902, — niewiele wychodzi poza wiadomości zawarte w „*Historji Domowej*”.

⁶ Szyszkowski bp, dyplom 31. V 1627.

⁷ *Historja Domowa*, k. 5.

⁸ Z datą: Warszawa 24. V. 1633.

⁹ *Historja domowa*, k. 5.

¹⁰ Kraków 24. X. 1644

toru św. Barbary jakikolwiek wpływ na obsadę urzędu przełożonej zakładu, a nadał to prawo ksieni klasztoru benedyktynek w Staniątkach.

Od początku przełożoną zakładu była fundatorka Zofia Czeska; nie nastąpiły później żadne zmiany na tym stanowisku, zwłaszcza od czasu zatwierdzenia fundacji przez nuncjusza apostolskiego¹¹, w którym m. in. uznał urząd przełożonej za dożywotni.

Praca w zakładzie wychowawczym nie należała do lekkich, bo i mieszkanie nie było wygodne i trzeba się było ustawicznie troszczyć o zabezpieczenie utrzymania licznym mieszkańcom zakładu. Największą troską Zofii Czeskiej stanowiło utrwalenie zakładu przez zdobycie zdolnych i ofiarnych pańien, które by po jej śmierci mogły dalej prowadzić dzieło. Fundatorka zmarła jednak 1. IV. 1650 roku¹² nie zostawiając żadnej odpowiedniej następczyni z pośród dziewcząt przez siebie wychowanych. Uczyła i wychowywała dziewczęta przez lat 23, ale nie było w chwili jej śmierci żadnej starszej panny, która by się ślubem zobowiązała do wychowywania dziewcząt, bo wykształcone i przygotowane do życia samodzielnego panny wyjeżdżały do dworów z chęci lepszych zysków¹³. Śmierć Zofii Czeskiej wypadła w bardzo niekorzystnym czasie dla fundacji i z tych względów, że był to okres wojen, zarazy w Krakowie, ogólnego zubożenia.

Dla ratowania fundacji wezwała Zofia Czeska niedługo przed śmiercią krewną swoją Katarzynę Albiczównę karmelitankę trzewickową w klasztorze lwowskim. Albiczówna przyjechała do Krakowa z dwoma towarzyszkami karmelitankami¹⁴. Wezwanie z Krakowa nadeszło w najlepszą dla niej porę, bo i tak musiała uchodzić ze Lwowa razem z innymi siostrami przed nawałą kozacką.

Zofia Czeska bardzo się pomyliła, kiedy sądziła, że Albiczówna uratuje fundację. Miała wprawdzie Albiczówna pro-

¹¹ Dyplom perg., Warszawa 24. V. 1633.

¹² Pochowana w kościele N. Maryi P., zob. *Historja Domowa*, k. 6.

¹³ *Hist. Domowa*, k. 6.

¹⁴ *Hist. Domowa*, k. 6 i 7

wadzić zakład w duchu założycielki i przygotować odpowiednie osoby do kierowania nim, ale nie wywiązała się ani z obowiązków wychowawczych, ani nie stworzyła żadnych trwałych podstaw na dalsze lata, owszem doprowadziła fundację do całkowitej ruiny, jak to zobaczymy dalej. Karmelitanki ze Lwowa nie przyzwyczajone do niskich posług i wychowania młodzieży mało dbały o sieroty i wychowanie dziewcząt w duchu Zofii Czeskiej¹⁵, raczej myślały o przyłączeniu majątku fundacji do klasztoru klauzurowego lub o stworzeniu nowego klasztoru klauzurowego.

Widoczną rzeczą było, że trwałość fundacji Zofii Czeskiej może zapewnić zgromadzenie zakonne, które będzie wychowywało sieroty i inne dziewczęta według zasad podanych przez Zofię Czeską, a nie przez tworzenie klasztoru klauzurowego. Jak doszło do przekształcenia fundacji w zgromadzenie zakonne, nie możemy sobie dokładnie odtworzyć na podstawie zachowanego materiału archiwalnego.

Był to okres, kiedy zaczęły powstawać nowe zgromadzenia zakonne żeńskie o ślubach prostych. W Krakowie rządy biskupie sprawował biskup Piotr Gembicki (1642—1657) a następnie biskup Andrzej Trzebicki (1658—1679). Obydwaj światli i gorliwi pasterze porządkowali sprawy diecezji i dbali o rozwój dzieł miłosiernych¹⁶. Oni też przede wszystkim przyczynili się do założenia nowego zgromadzenia panien Ofiarowania N.M.P.

2. Przekształcenie fundacji w zgromadzenie zakonne (1650—1698)

Dla wyjaśnienia genezy zgromadzenia panien prezentek trzeba powiedzieć kilka słów o zakładzie pod wezwaniem św. Eufemii w Rzymie dla opuszczonych dziewcząt¹⁷. Zakład

¹⁵ *Hist. Domowa*, k. 7.

¹⁶ O biskupie Trzebickim zob. H o s z o w s k i K., *Żywot Andrzeja Zawiszy Trzebickiego biskupa krakowskiego*, Kraków 1861, 84—90, 114—16, 121. O biskupie P. Gembickim pisał ostatnio O. Hieronim Wyczawski.

¹⁷ Dane wg ręk. *Constitutiones Conservatorii S. Euphemiae*.

ten powstał w Rzymie w r. 1595, a rozwijał się i zyskiwał różnych dobrodziejów dzięki poparciu kardynała Rusticucci'ego i kard. Baroniusza. Wziął go wkrótce pod opiekę i poparł również papież Klemens VIII (breve z dnia 11. IV. 1596 r.). Protektor tej fundacji kard. Ludwik Ludovisi kazał ułożyć konstytucje i je zatwierdził w r. 1626.

Z biegiem lat fundacja rzymska utworzyła dwie części: klasztor mniszek św. Urbana i właściwy zakład dla dziewcząt opuszczonych pod wezwaniem św. Eufemii. Na wzór zakładu św. Eufemii i jego ustaw powstało zakonne zgromadzenie w Krakowie.

Nie możemy jednak — na podstawie zachowanych źródeł — uchwycić dokładnie momentu powstania zgromadzenia. Trudność powiększa fakt istnienia już fundacji, która przecież dalej działała w podobny sposób, chociaż zmieniła się jej struktura prawna.

O założeniu zgromadzenia panien Ofiarowania N.M.P. dowiadujemy się z późniejszych źródeł, mianowicie: a) z dekretu biskupa sufragana krakowskiego Stanisława Szembeka z 14. V. 1698 roku¹⁸, b) z rękopisu „Informatio super facto...” zawierającego szczegółowe sprawozdanie dla św. Kongregacji Biskupów i Zakonników, przygotowane w kurii krakowskiej i podpisane przez notariusza, bez daty, ale z treści wynika, że powstał w r. 1698, c) z dyplomu biskupa Konstantego Felicjana Szaniawskiego z 11. VII. 1729 r., d) z relacji spisanej¹⁹ w r. 1713 lub 1714 na podstawie opowiadania przeszło stuletniej Anny Jedlickiej, pierwszej przełożonej odnowionego zgromadzenia, jedyne go wtedy żyjącego w zgromadzeniu świadka tych wydarzeń.

Na podstawie owych źródeł można ustalić okoliczności założenia i dalsze losy nowego zgromadzenia w następujący sposób²⁰.

¹⁸ Wydrukowany przy końcu *Ustaw Domu Panieńskiego*, Kraków 1698.

¹⁹ *Hist. Domowa*, k. 6 i 7.

²⁰ B a r y c z H. nie rozporządzając tymi źródłami, niedokładnie przedstawił początki zgromadzenia panien prezentek, przenosząc objęcie

Po śmierci Zofii Czeskiej zwrócił się do Rzymu bp Piotr Gembicki²¹ prosząc o zamianę krakowskiej fundacji na zgromadzenie zakonne, na wzór kongregacji z regułą św. Eufemii, istniejącej w Rzymie. Papież Aleksander VII²² zgodził się, jednak zgromadzenie nie powstało, ze względu na wybuchłą wojnę ze Szwedami. W międzyczasie zmarł bp P. Gembicki († 1657). Jego następca bp Andrzej Trzebicki (1658—1679) opierając się na tej prawnej podstawie, postarał się o napisanie konstytucji (statutów) według reguły św. Eufemii, przysłanej przez Kurie Rzymską. Konstytucje te, zredagowane w jęz. polskim, zatwierdził bp Trzebicki dekretem wydanym w Kielcach 13. I. 1660 roku²³.

Cel i charakter nowego zgromadzenia zakonnego dobrze określa przedmowa fundatorki umieszczona na początku ogłoszonych ustaw.

Nowe zgromadzenie otrzymało zatwierdzenie króla Jana Kazimierza²⁴ oraz wszystkie prawa i przywileje, jakie nadał fundacji Zofii Czeskiej król Władysław IV²⁵. W dyplomie tym wspomina król Jan Kazimierz o zatwierdzeniu zgromadzenia panien Ofiarowania N.M.P. przez biskupa krakowskiego i papieża.

Pewne światło na ustalenie daty powstania zgromadzenia

zarządu „domu panińskiego” na r. 1623; zob. B a r y c z H., *Kartka z dziejów staropolskiego wychowania dziewcząt, Nasza Przeszłość* 4 (1948) 158—9. Również niedokładnie opisał dzieje fundacji w latach 1652—1698 i powstanie zgromadzenia zakonnego M i ś W., *Zgromadzenie zak. PP. Prezentek*, 18—25.

²¹ Mógł to uczynić do dnia 17. IX. 1655 r., gdyż wg *Acta Episcopalia* vol. 58, do tego dnia urzędował w diecezji (wyjechał później z powodu wojny szwedzkiej).

²² Panuje od 7. IV. 1655 r. do 22. V. 1667 r.

²³ W „Acta Episcopalia” nie ma tego dekretu, ale jest na pewno autentyczny, są bowiem różne jego notarialne odpisy.

²⁴ Dyplom wydany w czasie sejmu w Warszawie, dnia 11. V. 1662 r. Oryginał (pergamin) nie zachował się, istnieje tylko kopia autentyczna (2 karty in folio). Przytacza ten dyplom również zbiorek „Kopie dokumentów” karta 12.

²⁵ Dyplom Jana Kazimierza przytacza w całości dyplom Władysława IV wydany w Grodnie 30. VI. 1633.

zakonnego rzuca deklaracja biskupa Trzebickiego z 15. XI. 1658 roku²⁶, że dwie kamienice, od początku fundacji przeznaczone na mieszkanie i kaplicę, są zgodnie z konstytucją królestwa wolne od danin²⁷. Adresuje biskup dokument do „Congregatio Virginum Regulae S. Euphemiae” a w tekście znajdujemy nazwę: „Congregatio Virginum Saecularium sub titulo Praesentationis B.M.V. Regulae S. Euphemiae” Słusznie możemy przyjąć, że już 15. XI. 1658 r. istniało zgromadzenie zakonne, które zorganizowało swe życie według reguły św. Eufemii²⁸.

Chociaż sprawa utworzenia zgromadzenia zakonnego została formalnie załatwiona, to jednak zgromadzenie faktycznie nie istniało, ustawy biskupa A. Trzebickiego nie weszły w życie, brak było widocznie odpowiednich kandydatek. Nic nie wiemy o dokonywanych obłóczynach czy składaniu ślubów, nie przechowało się żadne nazwisko sióstr zgromadzenia z tego okresu. Wprawdzie bp Szaniawski²⁹ wspomina, że prawdopodobnie panny tego zgromadzenia wymarły z powodu zarazy i dom zajęły siostry wizytki, ale przypuszczenie to nie posiada głębszych podstaw.

Po erekcji zgromadzenia i ogłoszeniu ustaw dalej sprawowała rządy w domu przy ul. Szpitalnej karmelitanka Katarzyna Albiczówna i wraz z towarzyszkami prowadziła zakład.

Z niektórych pociągnięć Albiczówny widzimy, że początkowo starała się o zachowanie fundacji. I tak w roku 1661 postarała się o zainteresowanie się zakładem królowej Marii Ludwiki³⁰. W rok później udaremniła starania Katarzyny

²⁶ *Dypl. perg.*, Kraków 15. XI. 1658.

²⁷ „Contribuciones”, a w danym wypadku chodziło o „pobór”.

²⁸ W *Acta Episcopalia* (vol. 59, k. 55), gdzie jest wpisany ten dyplom, jest nawet rubryka „Ingrossatio Decreti pro Monialibus Congregationis Virginum Regulae Sanctae Euphemiae”, uchodził więc dom fundacji Zofii Czeskiej za klasztor, z oznaczoną regułą.

²⁹ *Dyplom* z 11. VII. 1729.

³⁰ *Dyplom*, Kraków 8. I. 1661 r.: królowa bierze zakład w opiekę, podnosi użyteczność zakładu dla wychowania sierót; nazywa „Congregatio regulam et institutum S. Euphemiae tenens” i mówi, że ma za twierdzenie papieskie.

Czeskiej, która otrzymała od króla Jana Kazimierza³¹ pozwolenie na założenie klasztoru karmelitanek trzewickowych w domu fundacji Zofii Czeskiej. Pozwolenie to wydał król z zastrzeżeniem, że fundację klasztoru zatwierdzi przyszły sejm. Akt ten pozostał bez skutku, bo na prośbę Albiczówny wydał król na sejmie dyplom³², którym na nowo zatwierdza fundację Zofii Czeskiej, bierze ją w opiekę i przyznaje wszelkie przywileje nadane jej już przedtem przez króla Władysława IV³³.

W kilka lat później widzimy, że już sama Albiczówna pragnęła zamiany domu przy ul. Szpitalnej na klasztor karmelitanek trzewickowych. Zachował się dyplom króla Jana Kazimierza z 30. IX. 1667 roku, którym wyraża zgodę na założenie klasztoru karmelitanek trzewickowych w domu kongregacji sióstr prezentek i na przeniesienie obowiązków dawnej fundacji, tj. wychowania młodzieży i obowiązków mszalnych na nowy klasztor. Prosiła o tę fundację klasztoru K. Albiczówna, przełożona domu kongregacji, w obawie, że fundacja Zofii Czeskiej na przyszłość się nie utrzyma.

Nie mamy dowodów, aby założenie klasztoru karmelitanek doszło do skutku. Dziwnym trafem zachował się przygotowany do podpisu dyplom pergaminowy biskupa Andrzeja Trzebickiego, ale bez daty i podpisu, oraz bez wyciśnięcia pieczęci (wosk przygotowany i przywieszony!), czyli bez mocy prawnej. Mowa w nim o erekcji klasztoru karmelitanek trzew. na prośbę Kat. Albiczówny, dla utrwalenia fundacji i domu zgromadzenia panien pod wezwaniem Ofiarowania N.M.P.³⁴; pismo wspomina o otrzymanej już zgodzie królewskiej, było więc chyba przygotowane po 30. IX. 1667 roku. Coś się więc nagle zmieniło, kiedy dokument nie został podpisany. Na pod-

³¹ *Dyplom*, Lwów 25. III. 1662.

³² *Dyplom*, Warszawa 11. V. 1662. Używa w dyplomie terminologii „Congregatio Virginum sub regula S. Euphemiae et titulo Praesentationis B.M.V.”, wspomina o zatwierdzeniu biskupim i papieskim.

³³ *Dyplom*, Grodno 30. VI. 1633.

³⁴ Congregatio Virginum sub titulo Praesentationis B.M.V.

stawie rękopisu „Informatio super facto...”³⁵ z ok. roku 1698 dowiadujemy się, że bp Trzebicki nie zgodził się na prośbę K. Albiczówny, stąd to sprawa utknęła, chociaż już był w kancelarii biskupiej przygotowany dyplom do podpisu.

Na dalsze prawne istnienie zgromadzenia zakonnego w tym czasie wskazuje dyplom królowej Eleonory Marii, żony króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego³⁶, którym bierze w opiekę, na wzór królowej Marii Ludwiki, kongregację panien reguły św. Eufemii³⁷.

Przez trzydzieści lat pracowały karmelitanki tzn. Albiczówna i jej towarzyszki w domu przy ul. Szpitalnej, ale fundacja upadała, ponieważ siostry nie były przyzwyczajone do wychowywania młodzieży. Ludzie życzliwi fundacji radzili, jak przywrócić dawną świetność i ducha fundatorki Zofii Czeskiej. Ówczesny biskup Jan Małachowski sądził, że sprawę się rozwiąże, jeżeli fundację obejmą wizytki, bo i one mają w regule wychowanie dziewcząt³⁸.

Bp Małachowski znał dobrze wizytki z Warszawy, gdzie były już od roku 1654. Sprowadził wizytki do Krakowa w r. 1681. Przybyła wtedy siostra Branicka i cztery inne zakonnice. Biskup zaprowadził je uroczyście do domu przy ul. Szpitalnej dnia 21. XII. 1681 r. Albiczówna zrzekła się przełożęstwa i przeszła do wizytek, a dwie jej towarzyszki wróciły do Lwowa³⁹. Z dawnych panien wychowawczyń pozostała jedynie Eufrozyna Dembińska, krewna Zofii Czeskiej. Wprawdzie chodziła w habicie karmelitanek, ale nie składała ślubów. Ona to głównie opiekowała się sierotami w duchu Zofii Czeskiej⁴⁰.

Wizytki nie mogły długo wytrzymać w domu fundacji, było

³⁵ Ręk. w archiwum klasztoru panien prezentek w Krakowie.

³⁶ Warszawa, bez daty dziennej, 1670 r.

³⁷ Congregatio Deodicatarum Virginum regulam S. Euphemiae observantium.

³⁸ *Hist. Domowa*, k. 7.

³⁹ *Hist. Domowa*, k. 7; *Historia krakowskiego klasztoru sióstr Nawiedzenia N.M.P.* (PP. Wizytek), Kraków 1931, 10—13.

⁴⁰ *Hist. Domowa*, k. 7.

tam ciasno, wilgotno, bez powietrza i ogrodu, fundacja dawała bardzo małe dochody, tak że nie mogły myśleć o otwarciu nowicjatu i pensjonatu. Po siedmiu miesiącach (23. VII. 1682) przeniosły się do prywatnego domu przy placu Lorkowskim i urządziły w nim tymczasowy klasztor⁴¹. Biskup Małachowski chcąc je zatrzymać w Krakowie, zaczął im budować nowy klasztor i kościół, który wizytki posiadają do dzisiaj. Wprowadziły się do niego 24. VI. 1692 roku⁴².

Sierotami i dziewczętami przy ul. Szpitalnej zajmowała się faktycznie Eufrozyna Dembińska, która zresztą od początku nie chciała uznać nowej przełożonej z grona sióstr wizytek⁴³, chociaż nominalną zwierzchność miały wizytki, aż do czasu zrzeczenia się fundacji aktem notarialnym dnia 8. VII. 1692 r.

Odnowicielem fundacji Zofii Czeskiej i zgromadzenia panien prezentek stał się biskup sufragan krakowski Stanisław Szembek. On to najpierw postarał się, aby załatwić stan prawny domu przy ul. Szpitalnej, wpłynął na wizytki, aby zrzekły się wszelkich praw do fundacji Zofii Czeskiej a fundacja służyła dawnym celom wychowania dziewcząt. Rezygnacja wizytek nastąpiła aktem notarialnym dnia 8. VII. 1692 r. w obecności biskupa Szembeka, wikariusza gener. in spiritualibus i oficjała krakowskiego⁴⁴. Tenże biskup sufragan wydał wkrótce⁴⁵ dekret stwierdzający, że wizytki zrzekły się wszelkich praw do majątku fundacji Zofii Czeskiej i że fundację przywraca się do dawnego stanu; zaznaczył również dekret, że wizytki są wolne od wszelkich obowiązków, jakie wynikają z fundacji Zofii Czeskiej.

Jak świadczą akta fundacji klasztoru sióstr wizytek w Krakowie⁴⁶ sprawa włączenia fundacji i domu panien prezentek do klasztoru sióstr wizytek była prawnie załatwiona w Rzy-

41 *Hist. krakowskiego klasztoru*, 15.

42 *Hist. krakowsk. klaszt.*, 33.

43 *Hist. krakowsk. klaszt.*, 13.

44 Oryginał aktu notar. jest w archiwum SS. Wizytek w Krakowie.

45 Dekret 10. XI. 1692 r., oryginał w arch. SS. Wizytek.

46 Zob. akta luźne w arch. SS. Wizytek, np. pismo bpa Małachowskiego.

mie, dlatego teraz bp Szembek musiał wznowienie fundacji i zgromadzenia zakonnego oprzeć na podstawach prawnych i odnieść się do Rzymu. Nie mamy w tym względzie szczegółowych danych źródłowych, ale są wystarczające ślady⁴⁷, które nam dają pewność moralną. Decyzję wznowienia zgromadzenia zakonnego przyspieszył zgon Eufrozyny Dembińskiej⁴⁸ i interwencja rodziny Dembińskich, która nalegała na biskupa Małachowskiego, aby przywrócił dawną fundację ich krewniaczki Zofii⁴⁹, zwłaszcza że wizytki znowu chciały się mieszać do zarządu domu przy ul. Szpitalnej, nawet wyznaczyły przełożoną⁵⁰.

Sprawa dojrzała do załatwienia w roku 1698. Dnia 14 maja wydał bp Szembek odpowiedni dekret⁵¹, przywrócił fundację Zofii Czeskiej i zgromadzenie zakonne do dawnego stanu jaki był ustalony za biskupa Trzebickiego w roku 1660. Ogłosił również formularz ceremonii obłóczyn i profesji.

Wkrótce odbyły się pierwsze obłóczyny trzech kandydatek⁵². Skoro pierwsze nowicjuszek złożyły śluby, zgromadzenie zakonne mogło się już dalej rozwijać. Pierwszymi kandydatkami były: 1) Anna Jedlicka lat 80, dotychczasowa długoletnia rezydentka domu przy ul. Szpitalnej, pierwsza przełożona odnowionego zgromadzenia zakonnego, 2) Anna Zaćwili-chowska lat 17, późniejsza długoletnia przełożona i 3) Anna Nidecka lat 25.

Obłóczyny odbyły się w kaplicy zgromadzenia przy ul. Szpitalnej. W domu zakonnym przy ul. Szpitalnej zamieszkały też owe pierwsze nowicjuszek i przystąpiły natychmiast do pracy wychowawczej. Początkowo były pewne utrudnienia,

⁴⁷ Np. ręk. *Informatio super facto...*

⁴⁸ W roku 1696, zob. *Hist. Domowa*, k. 8.

⁴⁹ *Hist. Domowa*, k. 7.

⁵⁰ *Hist. Domowa*, k. 9.

⁵¹ Wydrukowany na końcu „Ustaw Domu Panieńskiego”, Kraków 1698.

⁵² Ręk. *Opis wstąpienia*, k. 1, błędnie podaje datę obłóczyn (rok 1692), bo wg innych, całkiem pewnych źródeł, odnowienie zgromadzenia nastąpiło w 1698 roku.

gdyż nie chciały opuścić domu różne panny świeckie, które zajmowały dom. Gdy i na wezwanie biskupa Szembeka nie chciały ustąpić, zostały siłą usunięte. Biskup nakazał prowadzić fundację według konstytucji zakonnych.

Zbawienne skutki odnowienia zgromadzenia okazały się w krótkim czasie. Do pięciu sierót przybyło wnet dziesięć, zaczęły też dochodzić na naukę dziewczęta z miasta. Powoli przybywały nowe siostry zakonne, marzenia Zofii Czeskiej o stworzeniu stałych podstaw dla nauczania ubogich dziewcząt zaczęły się spełniać⁵³.

3. Dalsze losy zgromadzenia (1698—1955)

Klasztor zgromadzenia przy ul. Szpitalnej był mały, niewygodny, o czym najlepiej przekonały się siostry wizytki, gdyż nie mogły w nim długo wytrzymać⁵⁴. Na początku XVIII w. groził ponadto ruiną⁵⁵.

Przygotowanie prawne do przeniesienia domu zakonnego, a więc pozwolenie biskupa diecezjalnego, zakupienie odpowiedniego miejsca, zatwierdzenie królewskie, nastąpiło w 1715 r. Upatrzone miejsce na nowy klasztor przy kościele św. Jana (położonym przy ul. św. Jana). Mimo trudności stawianych ze strony księdza prebendarza kościoła św. Jana, przystąpiono do budowy klasztoru⁵⁶.

Nowy dom zgromadzenia powstał w latach 1716—1726 na miejscu dawniejszych trzech kamienic i czwartej przylegającej do kościoła św. Jana. Były to kamienice zniszczone z powodu wojen, miały nazwy: „Bełzowska”, „Płazowska”, „Groszykowska”; czwarta kamienica, która weszła w klasztor panien prezentek, była narożną, przy kościele św. Jana. Prze-

⁵³ Por. *Hist. Domowa*, k. 10.

⁵⁴ Por. *Hist. krak. klaszt.*, 15.

⁵⁵ Zob. dyplom bpa Szaniawskiego 11. VII. 1729. W prośbie do króla o zatwierdzenie zmiany klasztoru podały zakonnice, że chcą się przenieść „ex loco angusto et obscuro”, zob. dyplom Augusta II, Warszawa 5. I. 1715.

⁵⁶ *Hist. Domowa*, k. 14 i 15.

strzeń należąca do klasztoru wynosi obecnie 1446 m² i chyba nie różni się od przestrzeni zajętej pod budowę klasztoru w XVIII w. Na fundamentach rozebranych kamienic powstał budynek jednopiętrowy, wzdłuż ulicy św. Jana, przylegający do kościoła św. Jana. W latach 1806—1808 dobudowano kosztem rządu austriackiego drugie piętro na szkołę⁵⁷.

Budowa nowego klasztoru postępowała powoli, przyspieszył ją dopiero biskup Szaniawski, który bardzo cenił zgromadzenie panien prezentek mówiąc że „inne zakony chórem się tylko bawią i swemu zbawieniu służą, a to dwojako pożyteczne jest i zakonnicom jego i bliźnim”⁵⁸.

Przeniesienie klasztoru z ul. Szpitalnej do nowego budynku nastąpiło 7. XII. 1726 r. Zgromadzenie liczyło wówczas 7 zakonnic. Nowy klasztor był obszerniejszy i zdrowszy, stąd więcej dzieci mogło się uczyć i przybywało powołań zakonnych⁵⁹.

Bp Konstanty Felicjan Szaniawski wydał dnia 11. VII. 1729 r. obszerny dyplom⁶⁰, w którym podał zarys historii fundacji Zofii Czeskiej i przemianę jej na zgromadzenie zakonne, opisał jej prawa, na nowo zatwierdził erekcje swoich poprzedników, zmienił w kilku punktach ustawy zgromadzenia, powiększył jego podstawę materialną, włączając do domu zakonnego uposażenie kościoła św. Jana.

Lata następne XVIII i XIX wieku nie przyniosły większych zmian. Klasztor działał dalej jako zakład wychowawczy, stosując się do ustaw z roku 1660 i uzupełnień czy zmian wprowadzonych przez wizytatorów i komisarzy biskupich⁶¹. Większe znaczenie dla życia klasztoru ma założenie w klasztorze szkoły normalnej dla dziewcząt, na zarządzenie władz pań-

⁵⁷ C h m i e l A., *Domy krakowskie*. Ulica św. Jana część I, Kraków 1924, 35—45; C h m i e l A., *Szkice krakowskie*, Kraków 1939—1947, 207—8.

⁵⁸ *Hist. Domowa*, k. 16.

⁵⁹ *Hist. Domowa*, k. 16.

⁶⁰ Oryginał pergam. i kilka odpisów oraz tłum. polskie w archiwum Zgromadzenia.

⁶¹ Takie zarządzenia mamy z lat: 1741, 1791, 1808.

stwowych; nauka rozpoczęła się 1. IX. 1801 roku⁶². Jako szkoła podstawowa, z programem nauczania i z prawami szkół państwowych, przetrwała do 1948 roku.

Przez jakiś czas wychowywano również sieroty, stosownie do pierwotnych ustaw zgromadzenia panien prezentek. Jeszcze w r. 1816 zaznacza kronika, że było na wychowaniu 24 sierot⁶³.

Cel charytatywny zakładu wychowawczego utrzymał się, przynajmniej częściowo, jeszcze i w dalszych dziesiątkach lat, skoro w roku 1852 mogła przełożona podać w urzędowym piśmie, że klasztor utrzymuje ubogie panienki⁶⁴, a w roku 1856 pisze komisarz biskupi, że klasztor utrzymuje bezpłatnie 10 ubogich dziewcząt, 12 zaś za skromnym wynagrodzeniem z funduszu ks. Pruskiego⁶⁵. Tak zwane „panny funduszowe”, ostatnio w liczbie 6, były aż do wojny w 1914 r. Po drugiej wojnie światowej (od r. 1946) utrzymywało zgromadzenie bezpłatnie w internacie 10 sierót lub półsierót. Internat jednak został zwinięty w 1952 r.

W XIX wieku obserwujemy, z powodu zmiany warunków, coraz większe zajęcie się zgromadzenia szkołą podstawową. Przez jakiś czas (1856—1871) nawet rozszerzył się zakres pracy nauczycielskiej sióstr, bo w r. 1856 został otwarty w klasztorze, staraniem zgromadzenia, dwuletni kurs pedagogiczny dla kształcenia nauczycieli. Było to seminarium nauczycielskie, postawione na wysokim poziomie, prowadzone częściowo przy pomocy fachowych sił dochodzących z miasta. Kurs ten trwał do roku 1871. Z powodu różnych nieporozumień i żądania władz szkolnych, aby kurs był wyłączony z klauzury, co sprzeciwiało się pierwotnej regule (według zdania zgromadzenia), musiało się zgromadzenie zgodzić na zamknięcie kursu⁶⁶.

⁶² *Hist. Domowa*, k. 108.

⁶³ *Hist. Domowa*, k. 123.

⁶⁴ Pismo (kopia) przełożonej klasztoru do c. k. Komisji Gubernialnej 12. II. 1852.

⁶⁵ Pismo komisarza biskupiego PP. Prezentek, Kraków 11. I. 1856 r. (w archiwum Kurii Metrop.).

⁶⁶ *Ręk. Historia szkoły i kronika*, k. 3. — Po zamknięciu kursu władze szkolne zabrały wszystkie akta dotyczące kursu i otworzyły nowe

W latach międzywojennych zgromadzenie znowu rozszerzyło zakres swej pracy wychowawczej; w latach 1927—1935 prowadziło seminarium nauczycielskie, w latach 1933—1934 seminarium ochroniarskie, od roku 1934 gimnazjum ogólnokształcące, zamienione w r. 1938 na liceum. Druga wojna światowa przerwała pracę w liceum, ale już w r. 1945 na nowo zostało otwarte liceum ogólnokształcące, które panie prezentki prowadzą do obecnej chwili.

Zasadnicza zmiana w życiu i organizacji zgromadzenia nastąpiła od roku 1922, kiedy zgromadzenie poczęło tworzyć placówki poza Krakowem, czyli domy filialne. Od tego czasu zgromadzenie przestało pokrywać się z klasztorem i musiało przybrać organizację, jaka istnieje w innych współczesnych zgromadzeniach zakonnych.

Pewne usiłowanie stworzenia placówki poza Krakowem zauważamy już w r. 1859. W tym czasie hrabina Dietrichstein, z domu Potocka, pragnęła oddać pod kierownictwo panien prezentek zakład sierót wiejskich urządzony w Łące w powiecie rzeszowskim. Jakiś czas trwały pertraktacje w tej sprawie, ale do objęcia placówki nie doszło, prawdopodobnie z powodu trudności uzgodnienia obustronnych warunków⁶⁷.

Poza przyjmowaniem domów filialnych, większym wydarzeniem w życiu zgromadzenia po pierwszej wojnie światowej to wprowadzenie nowych konstytucji zakonnych, dostosowanych do kodeksu prawa kanonicznego (24. I. 1931). Chociaż nie uzyskały właściwego zatwierdzenia⁶⁸, faktycznie jednak obowiązywały w zgromadzeniu i wniosły doń nową organizację, centralny zarząd w osobie przełożonej generalnej.

seminarium nauczycielskie na Podwalu, pod kierownictwem dyrektora Jabłońskiego.

⁶⁷ Zob. akta luźne XIX wieku w archiwum zgromadzenia. Kuria krakowska nie stawiała przeszkód, owszem zachęcała klasztor do rozpatrzenia warunków i ewentualnego przyjęcia placówki.

⁶⁸ Zatwierdził je Ordynariusz krakowski, opierając się na mylnej informacji, że zgromadzenie panien prezentek jest zgromadzeniem na prawie diecezjalnym.

Drugi ważny fakt dla zgromadzenia zaszedł 19. IV. 1938 roku: generał zakonu braci mniejszych O. Leonard Bello agregował zgromadzenie panien prezentek do swego zakonu⁶⁹. Na podstawie tego aktu panny prezentki mogą zyskiwać wszystkie odpusty udzielone wprost przez papieży pierwszemu i drugiemu zakonowi franciszkańskiemu, a kościoły zgromadzenia panien prezentek korzystają z odpustów, którymi się cieszą kościoły pierwszego i drugiego zakonu św. Franciszka z Asyżu. Agregacja wzbogaciła zgromadzenie pod względem duchowym i złączyła je z wielką rodziną zakonną św. Franciszka.

4. Nazwa zgromadzenia i liczba siostr w ciągu wieków

A) Nazwa

Nazwy zgromadzeń zakonnych najczęściej pochodzą od imienia czy nazwiska założycieli albo od patrona(-ki), albo od pracy jaką wykonuje dany zakon. Nieraz w miejsce nazw urzędowych wchodzi nazwy popularne, którymi posługuje się ludność jakiegoś kraju czy miejscowości.

Zgromadzenie panien prezentek zorganizowane prawnie już po śmierci założycielki, otrzymało urzędową nazwę, użytą w dekrete bpa A. Trzebickiego⁷⁰ przy zatwierdzeniu pierwszych ustaw: „Zgromadzenie Panien Świeckich pod Tytułem Ofiarowania Panny Najświętszej”.

Założycielka Zofia Czeska miała szczególne nabożeństwo do Matki Najśw., ukochała zwłaszcza tajemnicę Ofiarowania N.M.P., pod tym wezwaniem urządziła kaplicę w domu przy ul. Szpitalnej. Widocznie z życia ukrytego Matki Bożej w świątyni jerozolimskiej chciała brać wzór dla siebie i swoich pomocnic w pracy wychowawczej.

Możemy słusznie przypuszczać, że nazwę, której użył w akcie urzędowym bp A. Trzebicki, obrała sama założycielka. Wiadomo, że myślała o urządzeniu zgromadzenia zakon-

⁶⁹ *Dyplom*, Rzym 19. IV. 1938.

⁷⁰ Kielce, dnia 13. I. 1660. Dekret przytoczony po tekście ustaw w rekopisie ustaw i w druku z 1698 r.

nego dla nadania trwałości fundacji przez siebie założonej przy ulicy Szpitalnej. W dyplomie bpa Piotra Gembickiego z 24. X. 1644, a więc wydanym jeszcze za życia Zofii Czeskiej, spotykamy nazwę bardzo podobną do tej, jakiej użył bp A. Trzebicki w dekrete zatwierdzającym ustawy zgromadzenia, mianowicie „*Domus et Congregatio devota ac Religiosa Virginum saecularium sub titulo Praesentationis B.M.V.*”

W tej nazwie na pierwszy plan wysuwa się termin „domus” bo od chwili erekcji bpa M. Szyszkowskiego nazywano krótko fundację „domem panińskim”. Słowo „congregatio” niekoniecznie musi nas naprowadzać na istnienie już w tym czasie zgromadzenia zakonnego, bo wiemy z innych źródeł, że jeszcze nie było założone, ale mówi tylko o pobożnym stowarzyszeniu panien pod wezwaniem Ofiarowania N.M.P.

Z czasów biskupstwa krakowskiego Piotra Gembickiego, jest jeszcze inna nazwa, użyta w 1654 roku: „*Congregatio Virginum Foundationis Czeska*”⁷¹ oraz „*Congregatio Domus Virginum foundationis Czeska*”⁷².

Mniej więcej na 14 miesięcy⁷³ przed zatwierdzeniem ustaw w r. 1660, używa Ordynariusz krakowski nazwy „*Congregatio Virginum Regulae S. Euphemiae*” oraz „*Congregatio Virginum Saecularium sub Titulo Praesentationis B.M.V. Regulae S. Euphemiae*”. Przybył więc do tytułu nowy element, reguła. Nazwa ta i inne dane źródłowe potwierdzają istnienie już w tym czasie zgromadzenia zakonnego, wywodzącego się z dotychczasowej pobożnej fundacji, zgromadzenia które przyjęło regułę św. Eufemii.

Jednak i w dalszym ciągu, nawet po zatwierdzeniu ustaw zgromadzenia, nazwa nie była w praktyce ustalona, na co wskazują dyplomy królewskie, wydane na korzyść zgromadzenia. Król Jan Kazimierz⁷⁴ używa nazwy „*Domus Congregationis Virginum sub Regula S. Euphemiae et titulo Praesenta-*

⁷¹ *Acta Episcopalia*, dnia 5. X. 1654, vol. 58, k. 710—11.

⁷² *Acta Episcopalia*, dnia 9. X. 1654, vol. 58, k. 720.

⁷³ *Dyplom* bpa Trzebickiego z 15. XI. 1658.

⁷⁴ *Dyplom* z 11. V. 1662.

tionis B.M.V.” W dyplomie królowej Eleonory Marii⁷⁵ czytamy „Congregatio Virginum regulam S. Euphemiae observantium”, a król August II⁷⁶ nazywa „religiosae virgines tituli Praesentationis B.M.V.”

Nawet w sprawozdaniu biskupa A. Trzebickiego dla Rzymu, ze stanu diecezji, w r. 1668, znajdujemy tytułowanie „Domus pro instituendis puellis sub regula Sanctae Euphemiae”⁷⁷, więc znowu z pewnym odchyleniem od nazwy urzędowej przyjętej przy zatwierdzeniu ustaw w 1660 roku.

Kuria krakowska w pismach skierowywanych do klasztoru również nie trzymała się jakiejś stałej terminologii. Np. wizytacja z 1740—1741 roku⁷⁸ nazywa „domus Congregationis Orphanarum sub titulo Praesentationis B. M. Virginis ad aedes S. Joannis” Dekret bpa Feliksa Pawła Turskiego z 7. VI. 1791 roku⁷⁹ назначающий wizytatora, wyraża się „Ecclesiam S. Joannis, Virginum Czeskie dictam”, a w tekście polskim sprawozdania wizytacyjnego zachodzi zwrot „Panny Czeskie” W wieku XIX tytułuje kuria „klasztor mniszek przy kościele św. Jana”, chociaż mniszkami siostry prezentki nigdy nie były. Nazwa ta tłumaczy się tym, że klasztor przy kościele św. Jana był na zewnątrz podobny do innych klasztorów klauzurowych w Krakowie oddających się pracy wychowawczej.

Nazwa popularna już od początku wieku XVIII brzmi „panny prezentki” i utrzymała się do dnia dzisiejszego.

Ostatnia nazwa urzędowa, użyta w konstytucjach z 1931 roku, to „siostry Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny”⁸⁰.

Jak widać z tego przeglądu, zasadniczym elementem w na-

⁷⁵ *Dyplom* (bez daty dziennej) 1670 r.

⁷⁶ *Dyplom* 5. I. 1715.

⁷⁷ Sprawozdanie w r. 1668 przedstawione papieżowi Klemensowi IX, wydrukowane w dziele: H o s z o w s k i K., *Żywot Andrzeja Zawiszy Trzebickiego biskupa krak.*, Kraków 1861, 388—403 (o pannach prezentkach na s. 397).

⁷⁸ Ręk. *Idea religiositatis seu visitatio generalis...*

⁷⁹ Ręk. *Wizyta Wielebnych Panien Czeskie zwanych...*

⁸⁰ Ręk. *Konstytucje Sióstr Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny.*

zwie zgromadzenia jest tajemnica Ofiarowania N.M.P. (Praesentatio), stąd też pochodzi nazwa popularna „prezentki”⁸¹.

B) Liczba sióstr

Zgromadzenie panien prezentek aż do najnowszych czasów ograniczało się do jednego klasztoru w Krakowie. Stąd i liczba zakonnice nie mogła być wielka, bo i szczupły klasztor nie mógł dać pomieszczenia liczniejszej rodzinie zakonnej i skąpe dochody nie sprzyjały rozwojowi. Ilość sierót i konwiktorek też była ograniczona stanem majątkowym i rozpiętością lokalu klasztornego⁸², dlatego i z tej racji wystarczająca była mniej więcej stała liczba sióstr zakonnych.

Biskup Szaniawski⁸³ oznaczył liczbę sióstr na dziesięć; miało to być określenie tymczasowe, ale w praktyce stan ten trwał przez cały wiek XVIII i przez pierwszą połowę wieku XIX, czasem nawet nie dochodził do ustalonej cyfry. W drugiej połowie wieku XIX i w wieku XX do pierwszej wojny światowej liczba zakonnice wzrasta i waha się między 12 a 14 osób⁸⁴. Wpływ tutaj wywarła coraz lepiej rozwijająca się szkoła, absorbująca więcej sił zakonnych.

Po pierwszej wojnie światowej, ze zmianą warunków politycznych i z możliwością zakładania innych domów, poza Krakowem, wzmogła się gwałtownie liczebność zgromadzenia, od 15 sióstr w 1922 r. do 28 w 1939 r.⁸⁵. W czasie okupacji stan

⁸¹ Święto Ofiarowania N.M.P. obchodzi Kościół dnia 21 listopada.

⁸² Np. w r. 1791 było 17 sierót, 27 konwiktorek, 28 dziewcząt dochodzących z miasta na naukę, zob. ręk. *Wizyta Wielebnych Panien Czeskie zwanych...*

⁸³ *Dyplom* 11. VII. 1729.

⁸⁴ Według ręk. „*Xięga Elekcyi Przełożoney...*” tak się przedstawia liczebność zgromadzenia w niektórych latach (podaję przykładowo): w r. 1772 — 10 sióstr, w r. 1784 — 8, w r. 1827 — 10, w r. 1856 — 12, w r. 1869 — 14, w r. 1878 — 12, w r. 1898 — 12, w r. 1901 — 8, w r. 1909 — 9. Trzeba zaznaczyć, że są to dane odnośnie profesek, nie bierze się pod uwagę nowicjuszek, które nie miały prawa głosu, dlatego nie wliczała ich „*Xięga Elekcyi...*”.

⁸⁵ W roku 1914 — 14 sióstr, w r. 1922 — 15, w r. 1927 — 19, w r. 1939 — 28, w r. 1945 — 27, w r. 1955 — 70. W cyfrach tych podane są również nowicjuszki.

ten się utrzymał. Po drugiej wojnie światowej znowu obserwujemy gwałtowny wzrost ilości sióstr, bo w r. 1955 liczy zgromadzenie 70 profesek i nowicjuszek oraz 18 kandydatek, czyli razem 88 osób.

Szczerliwie dochowana księga obłóczyn pt. „Opis wstąpienia...” zawierająca zapiski od czasu odnowienia zgromadzenia (1698 r.) do 1929 r. dostarcza nam materiału do obliczenia ogólnej liczby osób, które przyjęły suknię zakonną. W wieku XVII do zgromadzenia wstąpiły 4 osoby, w XVIII wieku 31 osób, w XIX wieku 43, w XX wieku (lata 1900—1929) osób 18, czyli razem 96 osób. Z tych nowicjat opuściły 3 osoby, po profesji wróciło do życia świeckiego 5 osób.

Rękopis „Opis wstąpienia...” również daje nam podstawę do stwierdzenia, że zakonnice żyły stosunkowo długo, mimo niepomysłnych warunków mieszkaniowych i wyczerpanej pracy⁸⁶. Ograniczona liczba zakonnice i długie ich życie wystarczająco tłumaczy fakt, że w ciągu 230 lat (1698—1929) istnienia zgromadzenia nie osiągnęło w sumie setki członkiń.

R o z d z i a ł I I.

Ustawy Zgromadzenia

Każdy zakon rządzi się własnymi ustawami, oczywiście w granicach powszechnego prawa kościelnego, istniejącego w danym czasie. W ustawach zakonnych, zwanych regułą czy konstytucjami, wyraża się dokładnie cel szczegółowy i duch zakonu, środki do osiągnięcia celu, organizacja zakonu. Ustawy zakonu mogą z biegiem lat zmieniać się lub być zastąpione nowymi, gdyż zakon jest organizmem żywym, a ponadto zmieniają się czasy i okoliczności, jak również podlega zmianom prawo powszechne, od którego zależy prawo poszczególnych zakonów.

W trzywiekowym istnieniu zgromadzenia panien prezentek obserwujemy podobny proces.

⁸⁶ Przyczyną kilku wcześniejszych zgonów była gruźlica płuc.

1. Pierwotne ustawy fundacji

Fundację Zofii Czeskiej erygował kanonicznie biskup krakowski Marcin Szyszkowski dyplomem z dnia 31 maja 1627 roku⁸⁷. Do dyplomu erekcyjnego są włączone statuty fundacji, zredagowane w języku polskim i zwane „Krotka Instructia o Domu Panieńskim”.

Statuty są ułożone dość zwięźle, podzielone na 12 numerowanych artykułów, ale układ nie jest zbyt logiczny⁸⁸. Jak zaznacza bp Szyszkowski w dyplomie, autorami statutów byli ojcowie jezuici z klasztoru św. Barbary.

W statutach jest mowa o celu fundacji, o podstawie materialnej, zarządzie, ćwiczeniach duchownych, klauzurze, przyjmowaniu panien na wychowanie i ogólnie o trybie życia w zakładzie. Dają więc statuty tylko zarys prawny życia zakładu, natomiast bliższe szczegóły porządku domowego i regulamin dla urzędniczek jest podany w oddzielnym „Porządku domowym” nie przytoczonym w dyplomie erekcyjnym. Statuty przyjmują te uzupełniające regulaminy⁸⁹ i niejako ogólnie je zatwierdzają słowami: „Porządek domowy jest dostatecznie opisany według którego żyć mają. Także sposób jest opisany, jako panny w bojaźni Bożej, jako w obyczajach im przystojnych, jako i w których robotach zwierzchnych ćwiczone być mają. Naostatek opisane są powinności starszej, powinności mistrzyń i powinności każdej pomocnice.

A iż nie wszystkie panny o które proszą, mogą być przyjęte, przetoż choroby i wady są opisane, z którymi panny nie mają być przyjmowane”.

Należy żałować, iż regulaminy te nie dochowały się do naszych czasów. Dzięki nim mielibyśmy pewne dane o metodach wychowawczych stosowanych w zakładzie Zofii Czeskiej.

Analiza statutów bpa Szyszkowskiego wskazuje, że były ułożone dla fundacji pobożnej, a nie dla zgromadzenia zakon-

⁸⁷ Oryg. perg. w formie poszytu, w archiwum Zgromadzenia; statuty są na karcie 2—4.

⁸⁸ Np. o celu w art. 1 i 3, o ćwiczeniach duch. w art. 4 i 12.

⁸⁹ Art. 10 i 11.

nego, dlatego nie można ich uważać za pierwsze konstytucje zgromadzenia panien prezentek. Dyplom bpa Szyszkowskiego i zawarte w nim statuty dały prawną postawę fundacji, stąd i później, kiedy fundacja została przekształcona w zgromadzenie zakonne, był przytaczany, jako punkt wyjścia⁹⁰ zgromadzenia zakonnego, zwłaszcza dla udowodnienia praw majątkowych zgromadzenia.

Statuty początkowe, jako dość ogólne, zostały treściowo powtórzone w konstytucjach później powstałego zgromadzenia zakonnego, ponieważ pozostał ten sam cel i podobne środki zgromadzenia zakonnego i fundacji. Przedtem jednak nastąpiła dwukrotna zmiana niektórych artykułów statutu odnoszących się głównie do zarządu fundacji, w r. 1633 i 1644.

Mianowicie dla utrwalenia fundacji postarała się fundatorka o zatwierdzenie nuncjusza apostolskiego. Skorzystała z pobytu w Krakowie nuncjusza arcybiskupa Honorata Visconti w r. 1631 i pokazała mu zakład. Dyplom zatwierdzający wydał nuncjusz dopiero w dwa lata później⁹¹. Mówi w nim, że w imieniu papieża zatwierdza fundację bpa Szyszkowskiego z r. 1627, zatwierdza też statuty zawarte w dyplomie erekcyjnym, ale równocześnie wprowadza pewne zmiany: 1) przełożona domu będzie dożywotnia, ze względu na sprawy wychowawcze i administrację majątku fundacji; 2) prowizorami (czyli administratorami majątku) mają być wybierani, za zgodą biskupa krakowskiego, raczej ludzie wpływowi i należący do szlachty, a nie z bractwa miłosierdzia.

Zaznaczył też nuncjusz, iż wolno za zgodą biskupa krakowskiego dodać jeszcze inne ustawy albo zmienić obecne, nie wolno jednak zmienić samej fundacji ani jej przenieść na inny zakon.

Należy przypuścić, że zmiany te zostały poddane nuncjuszowi przez fundatorkę, która nabierała powoli doświadczenia

⁹⁰ Jest np. na samym początku zbioru dokumentów, podpisanego przez notariusza w Nuncjaturze Apost. w Warszawie 26. VI. 1743 r., zob. ręk. *Kopie dokumentów*.

⁹¹ Warszawa 24. V. 1633.

w prowadzeniu fundacji i pragnęła zachować jej samodzielność.

Następna zmiana, również za staraniem fundatorki⁹², została dokonana dyplomem bpa Piotra Gembickiego 2. X. 1644 r. Biskup ten, bardzo życzliwy fundacji Zofii Czeskiej: 1) postanowił, że prowizorem i defenzorem ma być odtąd każdorazowy archiprezbiter kościoła N. Maryi P. w Krakowie; 2) odebrał bractwu miłosierdzia i przełożonym klasztoru św. Barbary w Krakowie prawo odnośnie wyboru przełożonej domu (nadane im zresztą wbrew woli fundatorki) a nadał to prawo ksieni klasztoru benedyktynek w Staniątkach.

Szczególnie doniosła okazała się zmiana pierwsza bpa Gembickiego, gdyż odtąd fundacja, a następnie zgromadzenie zakonne, zyskały bliskie i wpływowe poparcie tak pod względem duchowym jak i materialnym.

2. Ustawy zgromadzenia zakonnego

Momentu przekształcenia fundacji w zgromadzenie zakonne nie możemy ustalić na podstawie zachowanych źródeł. Stąd nie możemy dokładnie powiedzieć, kiedy zostały wprowadzone pierwsze ustawy zakonne.

Pewne światło rzuca nam tutaj deklaracja bpa Andrzeja Trzebickiego z 15. XI. 1658 roku w sprawie podatków z kamienicy, gdzie istniała fundacja Zofii Czeskiej. Dokument ten adresuje biskup do „Congregatio Virginum Regulae S. Euphemiae”, a w tekście nazywa „Congregatio Virginum Saecularium sub Titulo Praesentationis B.M.V. Regulae S. Euphemiae”.

Jak już była mowa w rozdziale I, między rokiem 1650 a 1660 dom wychowawczy fundacji Zofii Czeskiej został przemieniony w zgromadzenie zakonne z celem szczegółowym przyjętym dla dotychczasowej fundacji. Zgromadzenie to, za staraniem biskupa Piotra Gembickiego i Andrzeja Trzebickiego,

⁹² Widać to jasno ze słów bpa Piotra Gembickiego, *dyplom* 24.X.1644.

wzięło gotową regułę czyli konstytucje zakonne⁹³ z domu św. Eufemii w Rzymie, ponieważ klasztor św. Eufemii posiadał podobny zakład wychowawczy i także z pobożnej fundacji został zamieniony na kongregację zakonną.

Dom św. Eufemii posiadał konstytucje z roku 1626, zatwierdzone przez kardynała L. Ludovisi⁹⁴. Rękopis tych konstytucji znajduje się w archiwum panien prezentek. Konstytucje te są dość obszerne i szczegółowe, stosują się raczej do pobożnej fundacji, a nie do zgromadzenia zakonnego, dlatego nie one były przyjęte w Krakowie⁹⁵.

W archiwum panien prezentek jest jeszcze inny rękopis konstytucji domu św. Eufemii. Na okładce ma napis „Regula Sanctae Euphemiae in Urbe” i datę: 1658. Oprawa egzemplarza jest współczesna, data (bodaj oprawy) jest pewna. Na ostatniej karcie jest inny tytuł: „Constitutiones Congregationis pro educandis pauperibus puellis”. Skoro bp A. Trzebicki dnia 15 listopada 1658 r. mówi, że przy ul. Szpitalnej jest kongregacja panien trzymająca się reguły św. Eufemii, to należy uznać za fakt pewny istnienie już w tym czasie kongregacji i przyjęcie przez nią tej reguły. Nie znana jest jedynie data przyjęcia reguły św. Eufemii w domu krakowskim.

Z późniejszych źródeł wiemy, że bp Trzebicki zatwierdził dekretem wydanym w Kielcach dnia 13 stycznia 1660 r. „ustawy” zgromadzenia panien prezentek, ułożone na podstawie reguły św. Eufemii.

Oryginał ustaw zatwierdzonych przez bpa Trzebickiego nie

⁹³ W tym czasie rolę dawnej „reguły” zakonnej spełniały „konstytucje”, a termin „regulae” miał już inną treść, zob. M a r o t o, *Regulae et particulares constitutiones singularum religionem ex iure Decretalium usque ad Codicem*, Acta Congr. Iuridici Intern. Romae 1934, vol. IV Romae 1937, 214, 220—2.

⁹⁴ Zob. ręk. *Constitutiones Conservatorii S. Euphemiae*, we wstępie.

⁹⁵ Urzędowe sprawozdanie dla św. Kongreg. Bisk. i Zakon. (zob. ręk. *Informatio super facto...*) wprawdzie wspomina, że bp Trzebicki ogłosił i zatwierdził ustawy ułożone na podstawie reguły św. Eufemii przysłanej przez Kurię Rzymską w jęz. włoskim, ale tej wiadomości nie możemy stosować do wspomnianych konstytucji domu św. Eufemii z r. 1626.

zachował się. Istnieje tylko odpis notarialny⁹⁶, sprawdzony przez dwu notariuszy i podpisany przez jednego notariusza, w Krakowie 31. I. 1698 r. Podpisał ten egzemplarz również bp sufragan krakowski i oficjał Stan. Szembek, Kraków 15. II. 1698 r. Oprócz tekstu właściwych ustaw i wstępu fundatorki (Zofii Czeskiej) jest przytoczony dekret bpa A. Trzebickiego zatwierdzający ustawy.

Ustawy te zostały ogłoszone drukiem w Krakowie 1698 roku, na rozkaz bpa Szembeka, po wznowieniu zgromadzenia⁹⁷. Porównanie druku z odpisem notarialnym ustaw upoważnia nas do twierdzenia, że druku dokonano z tej kopii autentycznej, jedynie druk zmienił nieco pisownię i opuścił ostatnie zdanie

⁹⁶ Ręk. papierowy pt. „Ustawy Domu Panieńskiego Offiarowania Nayswiętszey Panny Mariey podług Reguły Świętey Euphemiey opisane Z małym przydatkiem niektórych punktów w Krakowie Na Szpitalney Ulicy”, oprawiony razem z odpisem dyplomu bpa Szyszkowskiego z 1627 r.

Istnieje też tłumaczenie łacińskie tych ustaw, w zbiorze „Kopie dokumentów” karta 5—10. Jest to kopia urzędowa sporządzona w Nuncjaturze Apost. w Warszawie 26. VI. 1743 r.

⁹⁷ USTAWY DOMU PANIENSKIEGO na Spitalney ulicy przez szlachetną Matronę ZOFIĄ CZESKĄ pod Tytułem OFIAROWANIA NAYŚWIĘTSZEY PANNY MARYEY Roku Pańskiego 1623 Dnia 11. Maia fundowanego Według Reguły Świętey EUPHEMIEY, Za pozwoleniem Oycy Świętego ALEKSANDRA VII. Przez I. O. Iego Mości X. PIOTRA GEMBICKIEGO, Biskupa Krak. Xiążęcia Siewierskiego, do tego Domu OFIAROWANIA NAYŚWIĘTSZEY P. MARYEY, PRZENIESIONE A Przez Successora Iego I. O. I. X. ANDRZEJA TRZEBICKIEGO aprobowane, y do zachowania Zgromadzeniu pomienionego Domu, R. P. 1660 dnia 13 lutego PODANE Y powtórnie za pilnym staraniem I. W. X. STANISŁAWA z Słupowa SZEMBEKA Biskupa Dyonyzyńskiego, Suffragana, Kanonika, y Officyała Generalnego Krak. od tegoż Zgromadzenia Roku P. 1698 dnia 14 Maia do zachowania we wszystkim REASUMOWANE. W Krakowie w Drukarni Franciszka Cezarego.

— W tytule tym jest błąd, gdyż bp A. Trzebicki zatwierdził ustawy 13 stycznia, a nie lutego.

rękopisu⁹⁸. Ponadto w druku dodano dekret bpa St. Szembeka z 14. V. 1698 r. wznawiający zgromadzenie.

Zachodzi pytanie, jaka jest zależność „ustaw” z r. 1660 (zawierzonych przez bpa Trzebickiego i wznowionych w r. 1698 przez bpa Szembeka) od „reguły św. Eufemii”

Według wiadomości podanej w dekrecie bpa Szembeka z 14. V. 1698 roku⁹⁹, postarał się bp Piotr Gembicki o regułę św. Eufemii i napisanie ustaw domu Ofiarowania N.M.P. w e d ł u g tej reguły, za zgodą papieża Aleksandra VII, a ogłosił te ustawy i je zatwierdził bp A. Trzebicki. Również informacja prawno-historyczna przygotowana około roku 1698 dla Rzymu w Kurii krakowskiej¹⁰⁰ w sprawie zgromadzenia panien prezentek wskazuje, że „ustawy” zostały ułożone w e d ł u g reguły św. Eufemii.

Jednak wstęp „ustaw”¹⁰¹ mówi, że są tłumaczone z reguły św. Eufemii z małymi zmianami. Także porównanie tekstu „reguły” i „ustaw” wyraźnie wskazuje, że „ustawy” zatwierdzone w r. 1660 nie są jakimś oryginalnym pomnikiem polskiego ustawodawstwa zakonnego, ale prawie dosłownym tłumaczeniem reguły św. Eufemii¹⁰². W ustawach wstawiono tylko czasem jakieś zdanie, np. w rozdziale o ćwiczeniach duchownych jest podkreślony obowiązek czci N. Maryi Panny, po rachunku sumienia dodano specjalne modły, dokładniej też określono codzienne modlitwy i ich intencje itp. Drobne opuszczenia lub zmiany da się zauważyć i w innych rozdziałach.

⁹⁸ W punkcie 40 „Ustaw dla Panienek”: Miejsce to nie ma klauzury albo zamknięcia dlatego wolno im będzie wychodzić, gdy tego potrzeba będzie, jednak zawsze za wyraźnym dozwoleństwem Starszej.

⁹⁹ Zob. na końcu drukowanych „Ustaw”.

¹⁰⁰ Ręk. *Informatio super facto...*

¹⁰¹ „Z którego też Domu S. Eufemiej do tego Domu Ofiarowania Najśw. Panny wszystkie Ustawy przeniósłszy słowo do słowa, tu jako je czytać będziesz, położone z małą odmianą porządku i rzeczy niektórych znajdziesz”.

¹⁰² Jakimi źródłami posługiwał się redaktor owej „reguły” św. Eufemii, nie potrafię odpowiedzieć, w każdym razie reguła św. Augustyna nie służyła za podstawę tej „reguły” św. Eufemii, jak to utrzymuje tradycja klasztoru panien prezentek.

Krótką przedmowę „reguły” zastąpiono obszerną przedmową fundatorki panien prezentek¹⁰³. Opuszczono rozdział „jak obowiązuje obecna reguła” zawarty w „regule św. Eufemii”, a w „ustawach” dodano nowy rozdział „o skromności”. Znajdują się również drobne przesunięcia porządku przepisów, głównie w części III „Ustawy dla panienek”. Większa zmiana formalna to podział „ustaw” na trzy części, gdy „reguła” dzieli się na dwie części; jest to tylko zmiana redakcyjna, ponieważ część druga „reguły” została podzielona w „ustawach” na część II i III.

Tak w „regule” jak i w „ustawach” są zaznaczone tylko rubryki rozdziałów, a brak numeracji rozdziałów, jak to zwykle jest w regułach¹⁰⁴ lub w konstytucjach zakonnych.

Nie powinno nas dziwić, że przetłumaczono prawie dosłownie ustawy zakładu rzymskiego, nie pomyślano o innych nieco warunkach krakowskich i że nie zastosowano ustaw do tych warunków. Chodziło przecież o utrwalenie fundacji, która przechodziła kryzys personalny, brak było odpowiednich sił do prowadzenia zakładu, chodziło o stworzenie zgromadzenia zakonnego na wzorce wypróbowanym w Rzymie, aby takie zgromadzenie mogło łatwiej uzyskać zatwierdzenie papieskie, aby ze strony prawnej nie było narażone na trudności w samych początkach.

Ustawy te, poza przepisami „dla panienek”, oraz dla poszczególnych urzędniczek, mają charakter raczej ogólnikowy; można to uważać za ich stronę ujemną, gdyż dla życia zwłaszcza początkującego zgromadzenia potrzeba przepisów bardziej konkretnych. Dzięki jednak temu ogólnemu charakterowi mogły się utrzymać prawie przez trzy wieki i stanowić wytyczne życia zakonnego, mimo zmienionych warunków ze-

¹⁰³ W czasie układania „ustaw” Zofia Czeska już nie żyła, widocznie przedtem była jakaś próba ułożenia ustaw dla zgromadzenia, gdyż przedmowa zawiera pewne zwroty osobiste, może więc pochodzić od fundatorki.

¹⁰⁴ Np. reguła św. Franciszka z Asyżu z 1223 roku dzieli się na 12 numerowanych rozdziałów.

wewnętrznych. W ten sposób niezmiennie się w swej istocie ustawy wytworzyły pewną stałość zgromadzenia panien prezentek.

3. Uzupełnienia i zmiany ustaw zakonnych

Ustawy panien prezentek zatwierdzone w r. 1660 i ogłoszone drukiem w r. 1698, zachowały moc prawną do dnia dzisiejszego, ale faktycznie przestano je w zgromadzeniu stosować od dnia 24. I. 1931 roku. W tym bowiem dniu ówczesny arcybiskup krakowski Adam Stefan Sapięha zatwierdził nowe konstytucje dla zgromadzenia¹⁰⁵. Zatwierdzenie konstytucji w r. 1931 jest aktem nieformalnym, gdyż zgromadzenie panien prezentek jest na prawie papieskim, dlatego według dzisiejszego prawa tylko *Stolica Ap.* może mu konstytucje zmienić lub zatwierdzić nowe. Dokonano tego aktu w dobrej wierze, na prośbę zgromadzenia — ale to nie zmienia faktu prawnego.

Konstytucje z r. 1931 są zasadniczo oparte na konstytucjach z r. 1660. Dzieli się na trzy części: cz. I cel i zarząd zgromadzenia (rozdziałów 16), cz. II życie wewnętrzne zgromadzenia (rozdziałów 17), cz. II o nowicjuszkach i profeskach (rozdziałów 9). W całości liczą konstytucje 42 rozdziały, poszczególne przepisy są ułożone w formie dość zwężłej i dostosowane do kanonów kodeksu prawa kanonicznego, ale brak jest systematyki i dokładności, jakiej wymaga się od nowych konstytucji powstałych po ogłoszeniu kodeksu prawa kan. Najważniejsza zmiana, jaką wprowadziły te konstytucje, to ustanowienie urzędu przełożonej generalnej zgromadzenia.

Między rokiem 1698 a 1931 były ustawy zgromadzenia panien prezentek czterokrotnie w niektórych punktach nieco zmieniane i uzupełniane, powagą ordynariuszy krakowskich, zgodnie z ówczesnym prawem kanonicznym.

Pierwsze uzupełnienie pochodzi od biskupa Szaniawskie-

¹⁰⁵ *Konstytucje Sióstr Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny, 1931* (maszynopis).

go¹⁰⁶. Biskup ten, bardzo przychylny zgromadzeniu, pragnął dać mu lepsze podstawy materialne i prawne, dopomógł do przeniesienia klasztoru z ul. Szpitalnej na ul. św. Jana i wydał obszerny dokument, zatwierdzający to przeniesienie. W dyplomie przytoczył w całości ważniejsze dokumenty odnoszące się do stanu prawnego zgromadzenia, a przy końcu dyplomu wydał zarządzenia, które możemy uważać za uzupełnienie ustaw zgromadzenia.

Postanowił wtedy bp Szaniawski: 1) liczba zakonnic ma być tymczasowo 10. 2) kandydatki mogą być pochodzenia szlacheckiego lub plebejskiego, byle były uczciwe i zdolne do nauczania dziewcząt; o ile to możliwe, mają mieć odpowiedni posag. 3) nowicjat trwa rok. 4) śluby są proste, może od nich dyspensować biskup krakowski. 5) klasztor ma wychowywać bezpłatnie 12 sierót, bo na więcej nie ma funduszu; skoro fundusz się powiększy, należy powiększyć i liczbę sierót. 6) kapelana klasztoru mianuje biskup; będzie nim jakiś kapłan posiadający beneficjum w kościele N. Maryi Panny; kapelan jest obowiązany odprawić co roku 5 Mszy św. w kościele Św. Jana za dawnych fundatorów (osobiście lub przez innego kapłana), jest też obowiązany nauczać katechizmu dziewczęta z zakładu, o godzinie 1 po południu każdej niedzieli, przynajmniej przez pół godziny; do niego również należy udzielanie sakramentów św. (także słuchać spowiedzi) wszystkim mieszkańcom klasztoru, tak zakonnicom¹⁰⁷ jak i osobom świeckim. 7) przełożona opłaci z jałmużn organistę i zakrystiana kościoła św. Jana, ale ma się postarać, aby później wychowanki umiały grać na organie¹⁰⁸. 8) co sobotę ma się w kościele śpiewać godzinki o Niepok. Poczęciu N.M.P. 9) zakonnice razem z wychowaniami mają za dobrodziejów odmawiać głośno i na klęczkach następujące litanie: we środę do Matki Boskiej, w piątek o Imieniu Jezus. 10) cały dom i dobra klasztorne podlegają

¹⁰⁶ Dyplom z 11. VII. 1729.

¹⁰⁷ W praktyce jednak było inaczej, gdyż zwykle zakonnice miały spowiednika zwyczajnego i nadzwyczajnego z sąsiedniego klasztoru oo. pijarów, a w XIX wieku i z innych klasztorów.

¹⁰⁸ Chyba ze względów oszczędnościowych.

bezpośredniej władzy biskupa krakowskiego, a w jego imieniu będzie sprawował tę władzę (jak to było dotychczas) archiprezbiter kościoła N. Maryi P., jako prowizor i komisarz biskupi.

Następna zmiana ustaw miała miejsce w 1741 roku¹⁰⁹. Z polecenia kardynała Jana Aleksandra Lipskiego, biskupa krakowskiego, odbyła się wizytacja klasztoru. Trwała dość długo, bo zaczęła się jeszcze w r. 1740. Dnia 9. IX. 1741 roku został wydany dekret po wizytacji, zawierający statuty czyli ustawy ujęte w 18 artykułach. Po większej części jest to przypomnienie obowiązujących przepisów i nakaz, aby je dokładniej zachowywać, jak o zebraniach (art. 1), o władzy księdza archiprezbitera kościoła N.M.P. (art. 2), o nauczaniu panienek katechizmu (art. 3 i 11), o zgodzie wzajemnej (art. 4 i 5), o zachowaniu ubóstwa (art. 14 i 17), o wyborze urzędniczek (art. 7), o dopełnianiu obowiązków płynących z fundacji (art. 10), o administracji majątku (art. 13). Klauzura jest obostrzona (art. 15 i 16). Ponadto są wprowadzone nowe przepisy: 1) po otrzymaniu jałmużny poleci przełożona odprawić stosowne modlitwy w kaplicy (art. 6). 2) przełożona nie będzie dożywotnia, ale tylko na 3 lata ma być wybierana (art. 8). 3) co roku każda zakonnica odprawi prywatnie pięciodniowe rekolekcje (art. 9). 4) nie wolno przyjmować kandydatek bez wyraźnego pozwolenia biskupa i wiadomości księdza archiprezbitera (art. 18).

Zakaz o przyjmowaniu kandydatek został wkrótce zmieniony za następcy kard. Lipskiego, utrzymały się natomiast inne zarządzenia z wizytacji, z których najważniejszy był przepis o wyborze przełożonej co trzy lata.

W wieku XVIII odbyła się jeszcze druga gruntowna wizy-

¹⁰⁹ Decretum reformationis pro tota domo, w rękop. Idea religiositatis seu visitatio generalis Domus Congregationis Orphanarum sub titulo Praesentationis B.M.V. ad aedes J. Joannis Crac. ex mandato... Joannis Alexandri... Lipski episcopi Crac. per Dominicum Lochman... et Georgium Antonium... Miroszewski... expedita... A. D. 1740... inchoata et A. D. 1741 continuata.

tacja klasztoru, jak to wynika z pozostawionych akt¹¹⁰. Dokonał jej w r. 1791 kanonik krakowski ks. Tomasz Michałowski.

Wizytator wyraził zadowolenie ze stanu klasztoru, a dla większego rozwoju pracy wychowawczej i życia duchownego wydał zarządzenia ujęte w trzy artykuły: 1) przełożona nie może przyjmować na mieszkanie do klasztoru panien dorosłych albo wdów, ale wszystkie mieszkania klasztorne mają służyć młodzieży oddawanej do klasztoru na naukę i wychowanie. 2) ustaw zakonnych nie mogą zakonnice czytać w refektarzu, gdyż jadają wspólnie z wychowankami, dlatego przełożona wyznaczy „najmniej dwa razy w każdy tydzień czas i miejsce w którymby i gdzieby wszystkie zakonnice zgromadzały się i tam w cichości same po jednym lub po więcej rozdziale swych zakonnych ustaw dla przypomnienia każdej osobie zakonnej poślubionej wokacji, stanu i obowiązków czytanie czynione było. A tak w Bogu obiecywać można, iż w szczególności każda zakonna osoba przypomniawszy sobie swe poślubione obowiązki, ducha i stałości tudzież pobożności z cierpliwością nabywać w swem powołaniu nie przestanie” 3) wyjazdy zakonnice z klasztoru do rodziny mogą być dopuszczalne tylko dla ratowania zdrowia w towarzystwie socjuszki, za pozwoleniem Kurii biskupiej, po przedstawieniu prośby z dołączonym świadectwem lekarskim; o pozwolenie ma się starać przełożona, za pośrednictwem księdza komisarza (archiprezbitera N.M.P.).

Czwarte uzupełnienie ustaw nastąpiło 15. X. 1808 roku¹¹¹. Komisarz biskupi ks. Jan Mieroszewski, po trzech latach komisarstwa, wydał zarządzenie mające znaczenie ustaw, zatwierdzone przez biskupa Andrzeja Gawrońskiego¹¹².

¹¹⁰ Ręk. Wizyta Wielebnych Panien Czeskie zwanych, na Świętego Jana Ulicy umieszczonych, i przy tymże Kościele Świętego Jana uposażonych w Krakowie. Z zlecenia... Felixa Pawła Turskiego... Biskupa krakowskiego... przez... Xiędza Tomasza Michałowskiego... uczyniona Roku Pańskiego 1791.

¹¹¹ Ręk. *Urządzenie tak względem Panien klasztornych iak względem Panien Świeckich w klasztorze S. Jana.*

¹¹² Własnoręczny dopisek po tekście zarządzenia.

Zarządzenie sformułował autor jasno, zwięźle, podzielił na dwie części, części na paragrafy i artykuły. Część pierwsza odnosi się do życia zakonnego, część druga do wychowania i nauczania panienek. Ustawy te mają raczej charakter regulaminowy, zwracają uwagę na zewnętrzną stronę życia klasztornego, pragną przez odpowiedni rozkład dnia pogodzić obowiązki niedawno otwartej szkoły (w r. 1801) z obowiązkami życia zakonnego.

Z ustaw tych możemy sobie wyrobić pojęcie, jak zakonnice oddające się nauczaniu na początku XIX wieku mogły pogodzić zajęcia szkolne z obowiązkami zakonnymi i jak mniej więcej wyglądało życie w pensjonacie urządzonym wprawdzie skromnie, ale uchodzącym za wzorowy.

Dalsze lata nic nowego nie wniosły do ustaw zgromadzenia panien prezentek. Dopiero wiek XX, po wydaniu kodeksu prawa kan., postawił klasztor przed koniecznością zmiany konstytucji zakonnych. Zmiana ta okazała się tym pilniejsza, że równocześnie nastąpił rozrost zgromadzenia — zakon jedno-klasztorowy, podobny dotychczas do klasztoru klauzurowego, okazał się na zewnątrz tym czym był prawnie od samego początku: kongregacją zakonną. Należało więc pomyśleć o stworzeniu zarządu i dostosować ustawy do nowych czasów i nowego prawa kościelnego¹¹³.

¹¹³ Obecnie (w r. 1958) posiada zgromadzenie nowe konstytucje zatwierdzone przez Stolicę Ap.